

W warszawskiej AWF odbyła się ważna konferencja, której organizatorem i przewodniczącym Komitetu Naukowego był prof. zw. dr hab. Jerzy Kosiewicz. Członkami tego komitetu byli ponadto profesorowie: Tadeusz Gałkowski, Kazimierz Obodyński, Wojciech J. Cynarski, Zbigniew Krawczyk, Marek Kazmierczak oraz prof. Ján Junger ze Słowacji i doc. Ivo Jirásek z Czech. Sprawozdanie z przebiegu obrad przedstawiają prof. Jerzy Kosiewicz oraz dr Joanna Femiał i dr Andrzej Smoleń z Katedry Nauk Społecznych stołecznej AWF.

JERZY KOSIEWICZ, JOANNA FEMIAK, ANDRZEJ SMOLEŃ
Akademia Wychowania Fizycznego J. Piłsudskiego, Warszawa (Polska)

Społeczne i kulturowe wartości sportu. Doniesienie o konferencji, Warszawa, 14–16 września 2007 / Social and cultural values of sport. Report from Conference, Warsaw, September 14–16, 2007

Submission: 29.09.2007, acceptance: 5.10.2007.

Słowa kluczowe: wartości sportu, agresja w sporcie, kibice sportowi, sporty walki, turystyka sportowa, socjologia sportu



Fot. 1. / Photo 3. Prof. Jerzy Kosiewicz



Fot. 2. Uczestnicy sesji plenarnej / **Photo 2.** Participants of the plenary session [fot. A. Smoleń]

W dniach 14–16.09.2007 r. w AWF w Warszawie odbyło się Międzynarodowe Sympozjum Naukowe nt. Społeczne i kulturowe wartości sportu. Patronat nad Sympozjum objął JM Rektor AWF w Warszawie prof. dr hab. Henryk Sozański oraz Minister Sportu i Turystyki Elżbieta Jakubiak. W Sympozjum uczestniczyło ponad pięćdziesięciu naukowców z Polski, Słowacji oraz Czech.

Ogółem wygłoszono 29 referatów, w tym 14 w czasie czterech sesji plenarnych oraz 15 w czasie kolejnych czterech sesji paralelnych.

W trakcie Sympozjum miały miejsce dwa ważne zebrania inicjatywne: pierwsze w sprawie powołania Polskiego Towarzystwa Nauk Społecznych o Sporcie oraz drugie – International Society for the Social Sciences of Sport o zasięgu światowym. W trzecim dniu obrad odbyła się dyskusja panelowa (okrągły stół) nt. agresji w sporcie.

Wszystkie wygłoszone referaty były bardzo interesujące i przygotowane profesjonalnie. Najlepsze z nich zostaną zamieszczone w przygotowywanych dwóch monografiach naukowych. Pierwsza będzie w języku polskim, czeskim i słowackim, druga zaś w języku angielskim. Publikacje zostaną sfinansowane z dotacji Ministerstwa Sportu i Turystyki. Ze zrozumiałych względów omówić możemy podstawowe tezy tylko wyróżniających się wystąpień.

Prof. J. Kosiewicz przedstawił referat na temat „Socjologia sportu w Europie – perspektywa historyczna i badawcza”. Ukazał w nim genezę naukowej refleksji nad społecznymi aspektami sportu w Europie. Przełomowym momentem w jej rozwoju było utworzenie w 1964 r. Sociology of Sport Association. Jej prezydentem od momentu powołania do roku 1978 był prof. A. Wohl. Z inicjatywy prof. Wohla powołany został w roku 1966 „International Review of Sport Sociology”. Początkowo był to rocznik naukowy, potem ukazywał się jako kwartalnik. Duże zasługi w rozwoju tego pisma mieli prof. Z. Krawczyk oraz prof. K. Heinemann z Niemiec. W roku 2001 z inicjatywy prof. O. Weissa z Wiednia oraz prof. J. Kosiewicza utworzono w Wiedniu European Association for the Sociology of Sport. W Komitecie Założycielskim znaleźli się ponadto prof. Z. Krawczyk i dr M. Lenartowicz z Polski, prof. G. Földesi z Węgier, prof. M. Arvisto z Estonii, prof. G. Anders i dr J. Mrazek z Niemiec oraz prof. I. Bykowska z Rosji.

Prof. J. Kosiewicz scharakteryzował podstawowe nurty badawcze w społecznych naukach o sporcie występujące w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych, osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku oraz na początku XXI wieku.

Nad znaczeniem apolityczności w rywalizacji sportowej zastanawiał się **prof. S.R. Bryl**. Państwa w coraz w większym stopniu wykazują zainteresowanie polityczne sportem. Sport rozwija się w związku z nauką o polityce oraz w powiązaniu z systemami społeczno-kulturowymi, w których funkcjonuje. Igrzyska olimpijskie wiele razy były miejscem, gdzie ścierały się interesy polityczne, a nawet dochodziło do konfrontacji politycznych. Znaczenie, jakie przywiązuje się do zwycięstw na igrzyskach politycznych, aktywizuje świat polityki. Zdaniem Profesora międzynarodowy sport powinien być przyporządkowany i podporządkowany polityce zrozumienia i przyjaźni między narodami. To stanowiłoby o jego szczególnej wartości.

Przedmiotem socjologicznej refleksji **prof. Z. Krawczyka** były tym razem podróże zagraniczne Polaków. Światowy trend rozwoju międzynarodowej turystyki objął także Polskę. Wydaje się, że intensywne podróże Polaków po świecie są także sposobem odreagowania trwającej pół wieku izolacji Polski od innych państw Europy, spowodowanej funkcjonowaniem tzw. żelaznej kurtyny. Obecnie na 25 państw globu, do których wyjechało ponad 100 tys. turystów z Polski, tylko 5 znajduje się poza Europą. Polacy najczęściej odwiedzają Niemcy i Wielką Brytanię. Podróże zagraniczne Polaków są zróżnicowane w zależności od płci, wieku, wykształcenia, zawodu, miejsca zamieszkania oraz sytuacji materialnej. Są one najliczniejsze wśród osób w wieku 20–29 lat, z wykształceniem wyższym, mieszkających w wielkich miastach i znajdujących się w dobrej sytuacji materialnej.

Problematyka turystyki sportowej w perspektywie zrównoważonego rozwoju była przedmiotem wystąpienia **prof. M. Kazimierczaka**. Autor ukazał swoistość turystyki sportowej jako nowej jakości w stosunku do konstytuujących ją członów – sportu i turystyki, potraktowanych oddzielnie. Turystyka sportowa jest wytworem społeczno-kulturowych przewartościowań zachodzących w obszarze czasu wolnego. Z punktu widzenia dalszego rozwoju tego rodzaju turystyki istotne jest pytanie o kierunek tego rozwoju, czyli pytanie, dokąd zmierza współczesny „homo turisticus-sportivus”. Mówca postawił też pytanie o perspektywy rozwoju zrównoważonej turystyki sportowej, czyli takiej, która nie podda się komercjalizacji i która sprzyjać będzie samorealizacji jej uczestników.

Doc. J. Oborny całe swoje wystąpienie poświęcił refleksji nad autentycznością sportu. Sport autentyczny to taki, który „pyta” o człowieka, sprzyja jego realizacji. Sport nieautentyczny wyalienowuje człowieka, nie służy kształtowaniu jego tożsamości. Prelegent podzielił się przy tym swoimi osobistymi doświadczeniami i przeżyciami z uczestnictwa w 83 biegach maratońskich. Żeby zrozumieć, jak bardzo uczestnictwo w biegu maratońskim kształtuje charakter człowieka, trzeba doświadczyć, jakiej siły woli wymaga od jego uczestników pokonywanie 42 kilometrów i przełamywanie kryzysów pojawiających się w trakcie jego trwania, zwłaszcza tego największego, który występuje najczęściej około 35 kilometra.

Jak zwykle z dużym zainteresowaniem przyjęli zebrani wystąpienie **prof. W.J. Cynarskiego**. Autor ukazał tym razem dawne i współczesne idee towarzyszące osobom praktykującym na drodze sztuk walki zwanej *budo* oraz porównał je z zaleceniami *Księgi Drogi i Cnoty* Lao-

Tzu, a także kanonami etyki stoickiej i filozofii taoistycznej. Wskazał na związki stoicyzmu z innymi nurtami filozoficznymi i religijnymi, na obecność pokrewnych założeń etycznych w dzisiejszej „filozofii sztuk walki” oraz na podobieństwa w zakresie filozofii moralnej i nauki mądrości życia u mędrców greckich, rzymskich, chińskich i japońskich. Podkreślił, że dzisiejsi adepci rozlicznych dróg sztuk walki najczęściej nieświadomie przyjmują kanony etyki stoickiej, usilnie dążąc do samokontroli i harmonii z otaczającym światem.

Tradycje skautingu w środowisku młodzieży ukraińskiej na przedwojennych ziemiach Rzeczypospolitej przedstawił w swoim referacie **dr S. Zaborniak**. Autor przybliżył historię organizacji „Płast”, powołanej w 1910/1911 r. i działającej legalnie w latach 1918–1930, a później w konspiracji w niektórych ośrodkach nawet do 1939 r. „Płast”, realizując program wzorowany na angielskim skautingu, rozwijał przede wszystkim wychowanie fizyczne i sport. Ogromne znaczenie miał zasięg tej organizacji. Swoją działalnością obejmowała ona bowiem szerokie kręgi młodzieży szkolnej. W wielu przypadkach w małych miejscowościach była jedyną ukraińską organizacją rozwijającą kulturę fizyczną. Taka sytuacja miała miejsce między innymi w miejscowości Tyśmieniec, gdzie przy organizacji „Płast” koncentrowało się całe sportowe życie mieszkańców. Między innymi miejscowa „Płast” powołała w tej miejscowości sekcję piłki nożnej. Wraz z rozwiązaniem na terenach polskich tej organizacji w miejscowości Tyśmienica zamarła całkowicie wszelka działalność sportowa. „Płast” była jedną z ukraińskich organizacji mających znaczący wkład upowszechniający i popularyzujący zasady kultury fizycznej, a także idee i tradycje narodowe, których obowiązek rozwoju zapisany był w przysiędze członkowskiej organizacji „Płast”. „Płast”, mimo że nie był stowarzyszeniem sportowym, prowadził działalność upowszechniającą kulturę fizyczną. Duża liczba jego członków uprawiała sport w kółkach i *czetach*, podczas zbiórek, obozów, a także w formie obowiązkowych sprawdzianów sprawności fizycznej.

W referacie **dr J. Femiak** został poruszony ważny problem świadomego uczestnictwa w aktywności sportowej. Na przykładzie autobiografii polskich sportowców samotników, z perspektywy psychologii narracji, dokonano opisu aktywności psychicznej, która umożliwia wgląd we własne zachowania. Wgląd jest spojrzeniem z metapoziomu, pozwalającym na wartościowanie swych działań i poszukiwanie w nich sensu.

Na uwagę zasługuje także referat wygłoszony przez **dr. P. Rymarczyka**, który wskazał na rolę we współczesnej kulturze atrakcyjnych zmysłowo obrazów, a przede wszystkim przedstawień ciała. Podkreślił także znaczenie socjologii wizualnej i jej narzędzi badawczych w odkrywaniu znaczeń i funkcji obrazów kreowanych w przestrzeni medialnej.

Kolejne wystąpienie zostało poświęcone analizie zjawiska medialno-społecznego, jakim są gwiazdy sportu. **Mgr M. Ryszkowski** zwrócił uwagę na czynniki, które wpływają na narodziny gwiazd sportowych. Wskazał na wyjątkową rolę takich czynników jak: wyniki, sukcesy sportowe, wizerunek, dostępność medialna, rozpoznawalność w społeczeństwie, komunikatywność, medialność danej dyscypliny sportowej, ścieżka kariery zawodowej.

Na uwagę zasługuje także referat **doc. I. Jiráska**, w którym zaakcentował związki i zależności między turystyką a pielgrzymowaniem. Wskazał na specyfikę turystyki pielgrzymkowej, która wynika nie tylko z celów i motywacji pielgrzyma, lecz przede wszystkim ze sposobu zachowania turystów w określonych miejscach. Podkreślił także możliwość istnienia doświadczeń duchowych bez kontekstu religijnego i wyjątkowe znaczenie wędrowania w odkrywaniu duchowego aspektu ruchu i ludzkiej cielesności.

Bardzo duże zainteresowanie wzbudziły wystąpienia **doktorów T. Sahaja oraz J. Kowalskiej** na temat zachowań chuligańskich w piłce nożnej. Autorzy obu wystąpień zgodnie podkreślali, że chuligańskie ekscesy na meczach piłki nożnej są przejawem poważnych problemów społecznych. Podczas widowisk sportowych dochodzą do głosu głęboko skrywane i tłumione kompleksy. Chuligaństwo futbolowe występuje na wszystkich kontynentach, bez względu na stopień zamożności kraju, obowiązujący system społeczny czy dominującą religię. Zawody sportowe są dla chuliganów jedynie pretekstem do bójek, które przyjmują różne formy i rządzą się prawem odwetu.

Poruszana przez dr. T. Sahaja i dr J. Kowalską tematyka kontynuowana była w trakcie sesji panelowej tzw. okrągłego stołu, na zakończenie obrad, 16 września. Dyskusja ukierunkowana była na zjawiska agresji w sporcie. W dyskusji uczestniczyło 20 osób, w tym rektorzy i dziekani wyższych uczelni (prof. W. Ryszkowski, dr S. Zaborniak, prof. K. Obodyński, prof. J. Junger).

Wprowadzenia do dyskusji dokonał **prof. J. Kosiewicz**, który już na wstępie uporządkował omawianą problematykę według przyjętych kryteriów podziału. Agresję w sporcie, ze względu na jej miejsce, podzielił na agresję na boiskach oraz agresję poza boiskami sportowymi. Podkreślił, że agresja poza boiskami nie jest spowodowana przez zawodników, ale może oddziaływać na zawodników (np. poprzez rzucanie przez kibiców różnych przedmiotów na płytę boiska). Zwrócił uwagę, że agresję w sporcie można rozpatrywać z różnej perspektywy naukowej, np. z perspektywy filozoficznej, socjologicznej, psychologicznej, prawnej, organizacyjnej itp.

Ks. prof. S. Kowalczyk zauważył, że o agresji w sporcie można mówić przede wszystkim w odniesieniu do sportu widowiskowego. Ważna jest przy tym etiologia (geneza) agresji oraz podejmowanie działań terapeutycznych. Agresja w sporcie ma miejsce np. w trakcie rywalizacji, kiedy zawodnicy przekraczają granice czystej gry. Występuje ona także w przypadku stronniczości sędziów (przekupywanie sędziów). Główne źródło agresji znajduje się jednak poza sportem. Agresja do sportu przenika z otoczenia, w tym zwłaszcza ze świata polityki i mediów. Młodzież epatowana jest zjawiskami agresji w telewizji i internecie. Obrazy zawierające sceny agresywne oddziałują negatywnie na młodzież i sprzyjają wypaczaniu jej postaw i zachowań. Źródłami agresji mogą być szkoły, rodziny, preferowane modele życia (np. tzw. wyścig szczurów). Nie można oczekiwać dobrego zachowania od młodzieży, kiedy głoszona jest pogarda dla życia (aborcja, eutanazja). Kiedy młodzież nie ma ideałów, chce pokazać tylko siłę. Terapia wobec agresji może przyjąć postać terapii miękkiej (długofalowej) lub terapii twardej (natychmiastowej). Terapia miękka realizowana być może poprzez wychowanie w szkołach, organizacjach młodzieżowych (np. poprzez harcerstwo). Osłabianie wpływów Kościoła w życiu publicznym negatywnie wpływa na skuteczność wychowania moralnego. Bardzo ważnym zagadnieniem jest uzdrowienie mass mediów. Często ludzie pracujący w środkach masowego przekazu sami mają problemy z moralnością i nie proponują właściwych wzorów zachowań. W procesie kształtowania wzorów zachowań ważne jest, aby energię destrukcyjną skierować na właściwe cele (np. na opiekę nad starszymi, wolontariat itp.). Przyjęcie w szkołach hasła „zero tolerancji dla przemocy” uznać należy za właściwe. Podobne hasło przyjęto kiedyś w Nowym Jorku i sprawdziło się ono w walce z przestępczością. Nie zawsze w walce z agresją wystarczy tylko terapia miękka. Twarda terapia to np. monitoring na boiskach sportowych, niewpuszczanie na trybuny stadionów osób notorycznie łamiących zasady etyczne. W przypadku pewnej grupy osób (zdeprawowanych) terapia miękka nic nie da.

Dr J. Mosz, nawiązując do wypowiedzi ks. prof. S. Kowalczyka, wskazał na potrzebę sięgnięcia do kategorii wzorów osobowych jako narzędzia oddziaływania w modelu terapii miękkiej. Wzory osobowe jako przeciwstawienie agresji oddziałują wolniej, ale jak się wydaje – silniej i mogą stanowić jeden z elementów procesów tożsamościowych. Młodzi kibice są pokoleniem wychowanym przez środki masowego przekazu, są „pokoleniem MTV” ukształtowanym na globalnych wzorach zachowań, w tym silnie eksponowanej agresji. Zachowania agresywne w świecie realnym są pochodną problemów społecznych i trudności z kształtowaniem wspólczesnej tożsamości lokalnej.

Prof. S.R. Bryl zwrócił uwagę na szeroki społeczny kontekst agresji w sporcie. Zdaniem Profesora nie będziemy mieć dobrej widowni, jeżeli wokół nas jest tyle agresji. To, co się dzieje w polskim Sejmie, przechodzi wszelkie wyobrażenia. Bezrobocie jest bardzo istotnym czynnikiem sprzyjającym agresji. Około 25% młodzieży w wieku do 25 lat nie ma stałej pracy. Ludzie bezrobotni mają pretensje, że ich oszukano. Profesor spędził wiele czasu wśród bezrobotnych w biurach pośrednictwa pracy, stosując metodę obserwacji uczestniczącej. Dzięki temu poznał sposób myślenia i przyczyny frustracji osób nieposiadających pracy. Drugim istotnym czynnikiem sprzyjającym agresji w sporcie są przyczyny prawne. Konieczna jest aktualizacja przepisów prawnych związanych z agresją i bezpieczeństwem w czasie imprez sportowych. PZPN, przy-

znając klubom licencje (certyfikaty), stosuje kilka kryteriów oceny, w tym kryteria oceny bezpieczeństwa na obiektach sportowych. Warunkiem dopuszczenia klubu do rozgrywek jest spełnienie przez obiekty sportowe wymaganych standardów europejskich. W przypadku udziału policji w przywracaniu porządku i bezpieczeństwa na obiektach sportowych organizator imprezy powinien ponosić koszty związane ze skutkami tej interwencji. Policja dąży do wyegzekwowania swoich roszczeń, ale kluby zwykle nie mają z czego zapłacić. Należy zauważyć, że niektórzy chuligani zbierają się na obiektach sportowych kilka godzin przed rozpoczęciem imprezy i „doładowują” swoje akumulatory. Jeżdżą na imprezy nie po to, żeby je oglądać, ale żeby je przerywać, niszczyć wagony kolejowe, sklepy itp. Filmy agresywne demoralizują młodzież. Emitowanie ich w godzinach wieczornych tylko w niewielkim stopniu ogranicza ich oglądalność. Nie jest tajemnicą, że w wielu sprawach sądowych istniała duża zbieżność zachowań młodzieży z treścią konkretnego filmu. Policja nie jest przygotowana profesjonalnie do zwalczania agresji kibiców sportowych. Policja powinna objąć ich profesjonalną obserwacją. W czasie swojej pracy niektórzy funkcjonariusze nie powinni wyróżniać się w tłumie i zachować anonimowość. Przebywając w sektorze razem z kibicami, powinni prowadzić ich obserwację pod kątem identyfikacji prowodyrów zachowań agresywnych oraz zdarzeń mających wpływ na ich zachowania. Nikt, zdaniem Profesora, nie bada, kim są kibice skazywani w trybie przyspieszonym (24 godzin). A ważne jest przecież, z jakich rodzin pochodzą. Czy są to osoby wywodzące się z rodzin rozbitych, patologicznych, czy może z rodzin bogatych o specyficznym systemie wartości. W Polsce wraz z transformacją zdezawuował się pewien system wartości. Na jego miejsce tworzony jest nowy, ale nie został on w pełni utrwalony. W związku z długim czasem pracy zawodowej rodziców dzieci pozostają przez wiele godzin bez należytej opieki i „chowa” je ulica, ze wszystkimi tego implikacjami. Prawnicy powinni przeanalizować akty normatywne na temat agresji i zastanowić się, czy przyjęte w nich rozwiązania są skuteczne. Agresja jest nie tylko na stadionach, ale właściwie wszędzie (na uczelniach, w szkołach itp.). Policjantów należy odpowiednio szkolić. Analizując ich zachowania w akcjach, można dojść do przekonania, że są one dalekie od zachowań profesjonalnych.

Prof. J. Kosiewicz, zabierając ponownie głos w dyskusji, nawiązał do jeszcze jednego podziału agresji – ze względu na jej skutki. Przywołał przy tym postać wybitnego niemieckiego filozofa i psychoanalityka Ericha Fromma, który podzielił agresję na pozytywną i negatywną. W niektórych dyscyplinach sportu (np. boksie) agresja wynika z ich reguł. Zawodnicy w sportach walki biją się rękoma i kopią nogami. Takie zachowania są jednak usprawiedliwiane poprzez tzw. kontratypy ustawowe, czyli okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną.

Prof. W.J. Cynarski nawiązał do teorii ludzkiej destrukcyjności i teorii potrzeb. Wskazał, że jeżeli ludzie nie mają zaspokojonych pewnych potrzeb, a zwłaszcza potrzeby miłości, mogą zachowywać się destrukcyjnie. Stąd wielka rola wychowania religijnego, wychowania w rodzinie, szkole itp. Profesor zwrócił ponadto uwagę na to, że antagonizmy rasowe, narodowe rodzą nastawienia agresywne. Wielu badaczy wskazuje na bezpośredni wpływ oglądania zjawisk przemocy na zachowania ludzkie.

Prof. J. Kosiewicz, polemizując z tezą **prof. Cynarskiego**, w żartobliwy sposób zauważył, że nie istnieje prosta zależność pomiędzy oglądaniem zjawisk przemocy a zachowaniami ludzi: „Przepadam za filmami, w których występuje przemoc i sceny drastyczne (np. w westernach i obrazach samurajskich), ale oglądanie tych filmów nie przekłada się negatywnie na moje zachowanie i życzliwy stosunek do ludzi”.

Prof. I. Jirásek zwrócił uwagę, że w przeciwdziałaniu i zwalczaniu zjawisk agresji w sporcie nie wystarczy odwoływać się do wielkich teorii naukowych. Należy także, a może przede wszystkim, rozmawiać z samymi chuliganami i pytać ich o przyczyny takiego a nie innego zachowania.

Nacechowana znajomością psychologii zachowań konsumenckich była wypowiedź **prof. W. Ryszkowskiego**. Profesor zauważył, że uczestnicy widowisk sportowych (kibice-klienci) oczekują silnych przeżyć. Jeżeli organizator nie dostarcza takich przeżyć, wówczas sami je sobie organizują. Kibice sami robią oprawy widowisk. Funkcje niesprawnego organizatora widowiska przejmuje widownia. Wówczas może na trybunach dochodzić do zakłócania porządku i ekscesów

chuligańskich. Jeżeli tak się dzieje, to organizacja widowisk sportowych jest chora. Organizatorzy muszą należycie dbać o przeżycia kibiców.

Prof. K. Obodyński zauważył, że kibice toczą wojny między sobą w wyznaczonych miejscach, miastach, ulicach itp. Konflikty pomiędzy kibicami mogą mieć charakter ciągły i stale narastać (eskalacja konfliktów). Jako wieloletni prezes CWKS „Resovia” Profesor mógł obserwować narastanie nienawiści pomiędzy kibicami „Stali” i „Resovii”. Wiele konfliktów, a niekiedy dramatycznych zdarzeń, dzieje się bez udziału mediów. Media eksponują pewien fragment rzeczywistości. Do największych dewiacji, np. w postaci porachunków pomiędzy kibicami, dochodzi w ustronnych miejscach, np. w lesie.

Dr T. Sahaj zauważył, że agresji sprzyja anonimowość jej uczestników, w tym przypadku kibiców na dużych obiektach sportowych. Zwrócili na to już w przeszłości uwagę m.in. św. Augustyn i Seneka. Kibice przebywający na trybunach obiektów niemonitorowanych czują się bezkarni. Za agresję kibiców winę ponosi, po części, także policja. Niektórzy badacze zjawisk agresji w sporcie nazywają policjantów „kibicami w mundurach”. Są to zwykle osoby bardzo młode, pochodzące z różnych środowisk i niekiedy swoją agresję mogą wyładować na nie-lubianych kibicach. Z analizy nagrań kasetowych wynika, że policjanci mogą organizować tzw. pulpy w celu rozpraszania manifestantów. Umieszczanie kibiców drużyny przejezdnej „w klatkach” odizolowanych od kibiców gospodarzy może dodatkowo wzmacniać agresję.

Na zakończenie dyskusji panelowej **prof. J. Kosiewicz** podziękował jej uczestnikom za aktywny udział i głosy w dyskusji oraz zaprosił na kolejne spotkania i dyskusje naukowe organizowane przez pracowników Katedry Nauk Społecznych AWF w Warszawie.

Key words: sport values, aggression in sports, supporters, martial arts, sports tourism, sports sociology

SUMMARY

Between 14th and 16th September 2007 the International Scientific Symposium on Socio-Cultural Values of Sports was held at the Josef Pilsudski University of Physical Education in Warsaw. The Symposium was organised under the patronage of Henryk Sozański, Prof. Doctor Habilitatus, His Magnificence Vice-Chancellor of the Josef Pilsudski University of Physical Education in Warsaw and Ms Elżbieta Jakubiak, the Minister of Sports and Tourism. The Symposium was attended by more than fifty scientists from Poland, Slovakia and the Czech Republic.

The total of 29 papers were delivered of which 14 during four plenary sessions and another 15 during four consecutive parallel sessions.

During the Symposium two important initiative meetings were held: the first one on setting up Polish Society for the Social Sciences of Sport and the second one on the International Society for the Social Sciences of Sport with world-wide operations. During the third day of Symposium also a panel discussion (round table) was held on aggression in sports.